

PIH, Nie jestem tu po to,

Aha, Aha, Aha. Białystok, Wrocław 2004. Tak Słyszysz? Majestat Rozumiesz? Ten typ mes Aha D

1. Są raperzy dużo płacą, duszę stracą,
Dali by dupy za kino i naczos.

Ej... Nie bierz tego personalnieee
Nikt nie mówił, że ma być miło, fajnie.
Mój rap to zdjęcia, życia kartka, Jego klisza
Twoja farsa gra zdejmuję zawisza.
Nucisz kołysanki aż dzieciak zaśnie,
Robi się ciemno Twoich wyjaśnień.
Poznałem dobrze takich jak Ty gości
Ukręcili łeb własnej przeszłości.
Rap jest okej, dziś dobry, jutro lepszy
Nawijka jest spoko ale tysiąc mniejszy.
Powiem prawdziwie zamiast mówić uprzejmie
Terror mam Cię na celu dzisiaj zdejmę.
Peiha nadal za nic się nie zmienię,
Nadal porno rap sygnuję swoim imieniem.
Moja dusza należy do Boga, ciało do Diabła
Ze mną jest prawda, najprawdziwsza prawda!
Nie zobaczysz mnie na reklamowych spodniach,
Nie jestem tu po to żebyś mnie kochał.

Ref.Hardcore

Kiedy to grają,

To nas to

Interesuje.

Nie light, bo

Na to jest moda, wiem

Nie jestem tu po to żebyś kochał mnie. x2.

2.Zapomniałeś się suko, widzisz mnie, spuszczasz głowę

Za plecami, głowa w chmurach, zmieniasz prajektorię.

Chodź i weź to dedykowane Tobie,

Właśnie Tobie przede wszystkim...

Na rap wersy przekładam myśli,

Taki bystry??? Sam napiszesz tą kluzję.

Dedykowane Tobie masz nauczkę.

Bierzesz mnie pod lupę,

Też mam Qrwo tupet.

Nie rudy, a przed nim farbowany list, przede wszystkim

Śledzisz mój życiorys, jakbym był zaginionym bliskim.

Jak hieny wpychacie wszędzie swoje pyski

Głodnych kontrowerji.

Brak ci śliny to stan krytyczny.

Na językach miasta

Wrednie ufasz płocie,

Wpuszczasz w życie jak noworodek.

Tylko kamień nie spłonie, a takie mam serce,

Więc nie pograżysz mnie, ej pomiń to wreszcie.

Przechodzisz temat, dam ci szkołę, zrobię lekcje.

Wyjdiesz z klasy, skończysz karierę,

Wyjdiesz z klasy, bez klasy pod rękę z cieniem.

Aha! A szczeniak będzie chował się po kątach,

Nie jestem tu po to żebyś mnie kochał.

Ref.Hardcore

Kiedy to grają,

To nas to

Interesuje.

Nie light, bo

Na to jest moda, wiem

Nie jestem tu po to żebyś kochał mnie. x2.

3.Nie jestem tu po to żebyś mnie kochał,

Jestem tu po to żebyś mnie poznał lepiej.

Szukasz idola?

Wrzuć na polsat, albo sam nim zostań w edycji następnej.

Jestem Ful zetem huj wbijam w refren.

Część moich zwrotek jest moim impetem.
Ej wążuj często pytaj o dzete.
Twój flow jest wiem jestem słabym mc.
Słyszałem, czytałem wiele krytyk,
Recenzji mojej solowej płyty.
Sam tytuł mówi na co kładę nacisk,
Podpisano fusuf, a nie kurwa masz tarcie.
To zaszczyt przeczytać o sobie w gazetce,
Po suce kiedyś cię nie znałem przez ich twarz mc.
Teraz spadam z rankingu, bo nie jestem joł ziom.
Nawinę kilka starych textów, to podciągnę poziom.
Zobacz co jest wporzo,
To co jest grozą.
Lista raperów jest długa jak miesiąc.
90% cienkich jak wypłata,
Do nich fajnie lecą jak ćmy do światła.
Za tym co ambitne, stoi garstka,
Wiem czego chcecie, nie będę was głaskać.
Idźcie się najebać,
Idźcie się naćpać,
Ja się nie poddam, mam czas będę upadły.
Jestem na dyskotece, zaproś wszystkich upadłych.
Chodzi o kult i rozsądek, ten typ jest nie ważny.
Elo! Ja się nie rzucam, powtarzam te słowa,
Nie jestem tu po to żebyś mnie kochał.
Ref.Hardcore
Kiedy to grają,
To nas to
Interesuje.
Nie light, bo
Na to jest moda, wiem
Nie jestem tu po to żebyś kochał mnie. x2